

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 265

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa, Adolf Hitlera, Al. 52, tel. 22-45 i 22-49
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 62
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1

Częstochowa, środa 8 listopada 1944 r.

Wschodni smęć raz w tygodniu / Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (przez tego portu 72 gr)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok VI.

Węgry — przykładem poczucia historycznego

BUDAPESZT, 8 listopada. — Na łamach dziennika „Pester Lloyd” minister spraw zagranicznych Kemény publikuje artykuł, w którym czytamy m. i. co następuje: „W epece, kiedy wszelkie kruche systemy załamują się bezwładnie i prawie, że według recepty wspólnej, małe Węgry stały się w przeciagu zaledwie kilku godzin dla całego świata przykładem poczucia historycznego i powołania narodowego. Przeżywamy rewolucję w najsłabszym słowie tego znaczeniu. W czasie tej naszej wielkiej próby nasz niemiecki towarzysze broni stali obok nas z nieustraszoną wiernością. Naród węgierski nie jest słaby i kruchy, nie jest opuszony ani też zrozpaczony.”

Francja w obliczu ciężkiej zimy

SZTOKHOLM, 8 listopada. — Atmosfera we Francji jest obecnie tak naladowana, pisze dziennik „Stockholms Tidningen”, że jakas nieprzemysłana akcja mogłaby wywołać eksplozję. Powodem wysokiego napięcia politycznego jest w dalszym ciągu skazujący edykt rządu de Gaulle’a przeciwko „milicji patriotycznej” który nie tylko wywołał konflikt pomiędzy rządem a komunistami, albo także — co jest jeszcze poważniejszą — konflikt pomiędzy de Gaullem a radą narodową francuskiego ruchu podziemnego.

Równoczesny brak materiałów pędnych, zupełne zniszczenie środków komunikacyjnych i wznrastające bezrobocie, przyczyniają się ze swej strony do tego, że we Francji śledzą nadchodząca zimę ze szczególnym zaniepokojeniem.

Sytuacja w Grecji

BUDAPESZT, 8 listopada. — Brytyjski minister do spraw Bliskiego Wschodu lord Moyne wygłosił w Kairze przemówienie na temat wrażeń, odniesionych w czasie podróży, dokonanej wraz z Edenem do Grecji. Oświadczył on, że sytuacja tamtejsza pod względem gospodarczym jak i politycznym jest bardzo krytyczna. Przypuszczają, że w ciągu najbliższych 4-6 miesięcy odbędzie się głosowanie w sprawie powrotu króla do Grecji.

Prasa angielska przeciwko generałowi Franco

SZTOKHOLM, 8 listopada. — Agencja Reutersa donosi, że prasa angielska odnosi się niechętnie do ujemnie do aspiracji hiszpańskich dotyczących udziału Hiszpanii w konferencji pokojowej.

Dziennik „Daily Mail” mówi o „imperytencji i bezczelności wyartego człowieka” i jest zdania, że trzeba przede wszystkim zadanie Hiszpanie rozumu, że mianowicie król neutralne, które nie zajmowały się niczym innym, jak tylko przebiegiem steru pieniędzy, podczas kiedy cierpią inne narody, nie zasługują na uwzględnienie, gdyby miał nadejść czas, kiedy przystąpić będzie można do nowego ukształtowania świata wojennego.

Wojna europejska a operacje w Azji Wschodniej

GENEWA, 8 listopada. — Czasopismo „Time and Tide” zamieściło artykuł pod napisem: „Czynnik czasu”, w którym pisze, że czas, jaki zyskali Niemcy od ubiegłego lata, dał się nie tylko Niemtu we znaki aliantom na zachodzie, ale i wskutek tego cierpi wojna na Pacyfiku. Ani Imperium Brytyjskie, ani też Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić na prowadzenie wojny wyniszczającej. Dalekim Wschodem, lecz przeciwnie zmuszone są prowadzić wojnę bliskawczą w całym tego słowa znaczeniu. Również i na tym terenie wojennym uciążliwie muszą alianty wobec przynusmu, który, doznany mógł ułatwienia jedynie na skutek mo żliwie najszybszego zakończenia wojny w Europie.

Wspomniany artykuł mówi dalej, że obecny sposób prowadzenia wojny przez Rosję Sowiecką huiamnie nie przyczynia się do tego, aby spowodować rychłe rozstrzygnięcie. Operacje Rosji Sowieckiej na Bałkanach, jej posuwanie się w zlab Węgier oraz pozostawianie dużych konwentyw wojsk w Bułgarii, wszystko to razem wzięwszy w planach moskiewskich gra rolę prawdopodobnie bardzo poważną, niemniej jednak nie przyczynia się do celu, jeżeli chodzi o rychłe zakończenie wojny przeciwko Rzeszy Niemieckiej.

„Ze zdziwieniem” stwierdzić należy, że Rosja uważa prawdopodobnie swe cele polityczne za znacznie ważniejsze, aniżeli konieczność walki wobec aliantów, które domagały się jak najszybszego zwycięstwa.

Donoszą ze Sofii, że bułgarska rada ministrów, w obecności członków Rady Regencyjnej dokonała ratyfikacji traktatu o zawieszeniu broni.

W dniu 6 listopada cesarz przyjął na audiencji Subhasa Chandra Bose’go

Nowe sukcesy korpusu »Kamikaze«

TOKIO, 8 listopada. — Cesarska Kwatery Główna podała w poniedziałek do wiadomości: „Specjalny korpus zaczepny »Kamikaze« zaatakował 5-go listopada nieprzyjacielskie siły morskie na wodach na zachodzie od Filipin i zatopił jeden lotniskowiec. Drugi lotniskowiec został ciężko uszkodzony.”

„Prócz tego korpus »Kamikaze« zaatakował na wodach na wschodzie od Filipin nieprzyjacielskie siły morskie i uszkodził ciężko jeden lotniskowiec.”

„W nocy na 4 listopada japońska łódź podwodna przeprowadziła atak na nieprzyjacielskie siły morskie na wschód od Filipin i zatopiła lotniskowiec typu „Essex”.

Pochód japoński w Chinach.

SZANGHAJ, 8 listopada. — Według doniesień z Czungkingu, japońska ofensywa w Chinach przybrała na sile. Zachodzi niebezpieczeństwo — jak powiedziano w doniesieniu, — że Japończycy wkrótce dotrą do miejscowości Anning, oddalonej tylko o 120 kilometrów od granicy Chin z Indochinami, i stworzą połączenie lądowe z Indochinami i w ten sposób odetną Chiny Czang-

kingu od dostępu do Morza Południowo-Chińskiego. Grupa wojsk japońskich, która wyruszyła z Kantonu, osiągnęła już Kweiszen a inna grupa wojsk japońskich znajduje się w odległości tylko 100 kilometrów od Anningu. Wskutek złej pogody lotnictwo Stanów Zjednoczonych nie może przynieść żadnego odciążenia wojskom Czungkingu.

Posuwająca się z prowincji Hunan w kierunku południowo — zachodnim grupa wojsk japońskich, po otoczeniu miasta Kweilin, stolicy prowincji Kwangsi, kontynuuje swój marsz naprzód i dotarła już do Yungta, o 40 kilometrów na południowy zachód od Kweilingu.

Japońskie łodzie podwodne u amerykańskiego wybrzeża Pacyfiku

TOKIO, 8 listopada. — Z obszarów środkowego Pacyfiku donoszą, że japońskie łodzie podwodne zaczynają rozszerzać zasięg swej akcji aż po wybrzeża Stanów Zjednoczonych nad Pacyfikiem. Kilka transportowców i statków cywilnych zostało już zatopionych w tej strefie przez japońskie łodzie podwodne.



Kanonierka niemiecka bierze na pokład balon zaporowy. Balony takie pełnią również funkcje przy ochronie konwojów.

Ofensywa aliancka dopiero na wiosnę?

SZTOKHOLM, 8 listopada. — Radio bruk-selskie podało w audycji artykuł, zamieszczony przez „Sunday Times” na temat sytuacji wojennej. Autor stwierdza w nim, że jakas wielka ofensywa aliantów jest niemożliwa podczas nadchodzącej zimy. Wojska niemieckie — jak oznajmiono — miały osiągnąć swój cel przez dwumiesięczne opóźnienie zdobycia uścia Skagerak. Według całego frontu deszcz rozmyknieży teren tak, że zimotywarowa jednostki wojskowe stoją wobec poważnej przeszkody, gdyż potrzebują do akcji twardego suchego gruntu.

Ludność północnej Norwegii ucieka przed bolszewikami

OSLO, 8 listopada. — „Uciekać przed bolszewizmem”, tak brzmi obecnie hasło ludności w północnej Norwegii, jak donosi dziennik „Aftenposten” we wczorajszym wydaniu wieczornym z Tromsø. Dniem i nocą płyną transporty na południe. Wszystkie władze i czynniki urzędowe czynią największe wysiłki, aby dopomóc uchodźcom. Dziennik podkreśla szczególnie pomoc wojsk niemieckich, udzielaną w dużej mierze ludności np. przy zakwaterowaniu i wyżywieniu.

Groza — ministrem w Rumunii

SZTOKHOLM, 8 listopada. — Na marginesie utworzenia się nowego rządu rumuńskiego zwraca dziennik „Svenska Dagbladet” uwagę, że zmianie nazwisko Groza znalazło się na liście nowych ministrów. Groza był kiedyś przywódcą nielegalnej partii komunistycznej w Rumunii i w styczniu roku 1941 uciekł do Moskwy.

Szczerze słowa dziennika szwajcarskiego:

„Ciężka ręka czerwonego cara unosi się nad narodami”

BERNO, 8 listopada. — Dziennik szwajcarski „TAT” pisze na temat nagłej decyzji Moskwy niebrania udziału w międzynarodowej konferencji lotniczej w Chicago:

Ciężka ręka czerwonego cara kładzie się nad narodami z bliska i z daleka. Nie potrzebuje się on już posługiwać nielegalnym Kominternem. Wystarczą mu dzisiaj grupy opozycyjne, które mogą posłużyć się swą bronią, jako narzędzia Kremlu.

W Rumunii i Persji — pisze dalej „TAT” — pod rządami rosyjskimi odbywają się demonstracje polityczne przeciwko rządowi nie lubianym przez Kreml, a komitet lubelski stosuje się wyłącznie do życzeń Moskwy. W międzyczasie rusyfikacja i deportacje miejscowej ludności w krajach bałtyckich postępują z wazwo naprzód. Mimo tego wszędzie tworzą się „związki dla pielęgnowania przyjaznych stosunków z Unią Sowiecką”.

Znamienna jest przy tym odmowa rosyjska wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji dla lotnictwa cywilnego, przy czym nikiego pozoru dostarczyło rzekome antysowieckie nastawienie Szwajcarii i innych państw. Ale co to szkodzi? Działaj jest czerwona wiosna. Nie przeszkadza ona nam jednak w napisaniu praw-

dy, nawet gdyby nie podobało się to obecnym koniunkturalistom.

SZTOKHOLM, 8 listopada. — Jak donoszą z Moskwy, w brytyjskiej Izbie Gmin wysunięto zadanie zwrócenia się do Hiszpanii, Portugalii i Szwajcarii z prośbą o zrzeczenie się na przyjęcie zaproszenia na międzynarodową konferencję lotniczą w Chicago. Zastępca premiera Attlee miał oświadczyć, że taki krok mogą podjąć tylko Stany Zjednoczone jako gospodarz konferencji. W londyńskich kołach politycznych oświadcza, według tego samego źródła, że krok ten ma na celu dane możliwości Związkiw Sowieckiemu wzięcia udziału w tej konferencji, ponieważ Moskwa z powodu zaproszenia Hiszpanii, Portugalii i Szwajcarii odmówiła wysłania delegacji do Chicago.

Według komunikatu głównej kwatery alianckiej, ogłoszonego przez agencję Reutersa, straty załóg statków desantowych podczas ataku na Westcapelle na wyspie Walcheren wyniosły 80 procent.

W swej pierwszej publicznie wygłoszonej przemowie nowy kanadyjski minister obrony general Mac Naughton popierał system ochotniczy przy wysłacie wojsk kanadyjskich do krajów zamorskich.

Daremne ataki sowieckie w rejonie przełęczy Dukielskiej

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 8 listopada. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 7 listopada:

Żołaga Dunkierki rozbiła silne ataki, dokonywane na wąskim froncie przeciwko wchodniemu frontowi twierdzy i zniszczyła przy tym 16 spośród atakujących czołgów. Nieprzyjaciel poniósł tak ciężkie straty, że nie kontynuował swych ataków.

Na wodnach północno-zachodniego wybrzeża Walcheren oraz wokół Middelburga nasze wojska stawiały nadal opór, który zasługiwał na uznanie wobec wysokich strat nieprzyjaciela. Dzielne wytrwanie naszych załóg na przyczółkach mostowych nad dolną Mozą spowodowało, że trzon naszych formacji można było przesuwać z powrotem poprzez Hollandsch Diep i Mozę oraz zbudować nowy front na północnym brzegu. Zamierzone przez nieprzyjaciela zniszczenie formacji niemieckich, walczących w północnej Brabantii, spełzło tym samym na niczym. Od początku bitwy w rejonie pod Antwerpą i w północnej Brabantii armia, walcząca tam, zniszczyła w ciężkich, niemal bezustannych zmaganiach, 883 kanadyjskie i angielskie czołgi. Ataki nieprzyjacielskie na przyczółek mostowy Moorrijk rozbiło.

Skoncentrowanymi atakami naszych czołgów i grenadierów oczyszczono od nieprzyjaciela dalszy teren w rejonie wzniesienia pod Germeten i zacięnięte słońce pierścieni

wokół odcletej północno — amerykańskiej grupy sił. Nieprzyjacielskie ataki odciążające zalamaly się. Zniszczono 15 czołgów przeciwnika, 3 dalsze, jako też liczne pojazdy zdobyto, a wojska armii lądowej zestrzeliły 7 samolotów bliskiego wsparcia.

Pomimo udziału w akcji przeważających sił pomocy Baccarat a St. Die, nieprzyjaciel zdołał osiągnąć tylko w poszczególnych miejscach zachodni brzeg rzeki Neurthe. Doznał on wysokich strat na skutek naszego skoncentrowanego ognia obronnego.

Ogień nekający „V 1” na Londyn trwa nadal.

Z środkowych Włoch zaraportowane wzmagająca się działalność bojowa na łuku frontowym, na północ od Rocca Cascano.

Wzmoczone wysiłki Bułgarów, zmierzające do przebięcia naszych stanowisk pomiędzy dolną Strumy a rejonem na północny wschód od Mitrovia nie przyniosły im również wczoraj żadnych sukcesów.

Pod Budapesztem nastąpiło — przetrwanie w sytuacji na skutek naszych przeciwników — na głęboką flankę bolszewików. — W rejonie bojowym Szeged — Szołnek bolszewicy wyrwali nadal nacisk ku północy, zdołał jednak zyskać tylko nieznacznie na terenie, wobec zdecydowanego oporu naszych wojsk.

Niemieckie i węgierskie samoloty bliskiego wsparcia ingerowały skutecznie za dnia

w nocy w walkach na ziemi i zadaly przeciwnikowi wysokie straty w ludziach i materiałach.

Nad Ciszą są w toku kontrataki przeciwko nieprzyjacielowi, który przeprawił się. Lokalne akcje bolszewików nad granicą wschodnią Słowacji spełzły na niczym, jak i ataki, dokonywane na szerokim froncie, na południowy zachód od przełęczy Dukielskiej.

W Prusach Wschodnich oczyszczono od nieprzyjaciela wschodni brzeg jeziora Goldap.

Gwałtowność naporu nieprzyjacielskiego na południowy wschód od Libawy osłabła. Bolszewicy kontynuowali natomiast ataki na wielką skalę w rejonie pod Autz. Grenadierzy nasi uderzaliśmy zamierzone przełamanie i zmusili bolszewików do zatrzymania się, po nieznacznych sukcesach początkowych.

Anglo-amerykańskie samoloty terrorystyczne kontynuowały swe rozległe ataki na obszar Rukry. Po ciężkim ataku na Bochum w nocy na 5-go listopada, miasto Gelsenkirchen było w dniu wczorajszym oraz ubiegłym wzięte celem silnych nieprzyjacielskich formacji bombowców. Na pozostałym obszarze Rzeszy trafiono ciężko do celnic w miejscowości w Neumünster, Hamburg, Wiefden i Koblenz. Myśliwcy i artyleria samolotowa zniszczyła zestrzeliła 55 samolotów nieprzyjacielskich, w czym 43 czteromotorowe bombowce.

Finlandia w czerwonej sieci

Kierownik sowieckiej komisji kontrolnej na Finlandie, generał Zdanow bawił przez kilka dni w Moskwie i po powrocie jego do Helsinek wypłynęły obawy, że rozpocznie się zwiększony nacisk w celu przyspieszenia procesu bolszewizacji Finlandii. Okazuje się, że przewidywania były słuszne.

Metody Kremlu są różne w stosunku do różnych krajów, to też obserwatorzy szwedzcy w Sztokholmie wypowiadają przypuszczenie, że Moskwa zamierza nagiąć Finlandię do swoich celów raczej w większym stopniu zapomocą środków gospodarczych, chociaż nie pomijając politycznych. Położenie gospodarcze Finlandii jest już obecnie w stanie rozpaczliwym, lecz mimo to komisja kontrolna znajduje przeróżne sposoby i drogi, aby wstruszyć w górę pierwotną sumę oszkodowań, określona jak wiadomo na 300 milionów dolarów. Odbywa się to przede wszystkim przez ustanowienie cen na towary, jakie Finlandia ma dostarczać Unii Sowieckiej, przy czym ceny te odbiegają bardzo od dzisiejszego poziomu i wskutek tego dobrze poinformowana nie była Finlandia, że istota kwota oszkodowań wyniesie co najmniej 900 milionów dolarów. Jak to będzie miało skutki dla sytuacji gospodarczej kraju, łatwo przewidzieć z faktu, że już pierwotna kwota oszkodowań, owe 300 milionów dolarów przekraczała możliwości płatnicze Finlandii. Prócz tego sowiecka komisja kontrolna zdecydowała, że każde określenie wielkości przedsiębiorstwa otrzyma bolszewickiego inspektora, co stanowi pierwszy krok do socjalizacji.

Lista wymagań Moskwy w stosunku do Finlandii nie kończy się na powyższym. Szwedzki dziennik „Aftonbladet” zamieścił wiadomość, że Finlandia musi oddać Sowietautom tonaż okretowy w ilości 100 000 ton. W danym wypadku chodzi o statki słabunowo nowe, wybudowane w roku 1920 i później. Unia Sowiecka za ten tonaż zapłaci cenę jakie istniały w roku 1930 czyli o połowę niższe w stosunku do obecnych. „Aftonbladet” stwierdza, że ta przymusowa dostawa fińska jest ciężkim ciosem w miaromym w żegluzę Finlandii, ponieważ fińska flota handlowa została już poprzednio silnie zdziabnięta, poniesionymi poważnymi stratami wojennymi a także na skutek zajęcia przez mocarstwa załodnic statków fińskich, jakie przebywały poza wodami Bałtyku.

Ciosy z rak sowieckich w stan gospodarczy Finlandii są bezwzględne. Ostatnio dziennik szwedzki „Dagens Nyheter” donosił z Helsinek, że Finlandia musi również zapłacić oszkodowanie na rzecz ludności obszarów Karelii, odstąpionych Unii Sowieckiej. Oszkodowanie to obliczono dotychczas na 18 miliardów marek fińskich co jest dwukrotnie wyższą kwotą niż ta jaka przypadała do zapłacenia po wojnie zimowej. Dla pokrycia tego oszkodowania ma iść zajęciu 20 proc. własności prywatnej.

Wobec tej sytuacji wywołanej przez kapitulację i ciężkie warunki dyktatu moskiewskiego nastrojów Finów jest niezwykle przygnębiony. Stwierdził to publicznie nowy minister spraw wewnętrznych Finlandii — Hillilae — w przemówieniu radiowym, osłabiając, że „nastroje narodu fińskiego w ostatnim czasie wykazują silną tendencję spadkową”. Minister w dalszym ciągu przemawiając, rozpatrując warunki zawieszenia broni i sposób ich wykonywania, podkreślił, że dotychczas poszczególne punkty tego układu musiały

wypełnić w formie, o której „decydowała Moskwa”. Właśnie ten fakt jest podstawą rozpaczliwych nastrojów ludności fińskiej. Jako specjalnie drażliwe punkty dyktatu moskiewskiego Hillilae uważa klauzule o aresztowaniu „fińskich zbrodniarzy wojennych” oraz rozwiązanie fińskiego korpusu ochronnego. Te właśnie dwa warunki przeżyły się do zalamania nastrojów w Finlandii. Przemówienie Hillilae go zasugeruje na szczególną uwagę jeszcze i z tego powodu, że po raz pierwszy od podpisania układu o zawieszeniu broni minister fiński w mowie publicznej wyraził silne za niepokojenie z powodu kreacji roboty komunistów w kraju.

Parlament fiński uchwalił ustawę, przywracającą stanowiska sześciu komunistom którzy w roku 1941 utracili miejsca w parlamencie. Partia komunistyczna urzędzają się pierwsze masowe zgromadzenie publiczne w Helsinkach. Z treści wygłoszonych przemówień oraz zadań, jakie przedstawił sekretarz partii wynika całkiem niedwuznacznie że zmierzają do zagarnięcia w swe ręce całego aparatu państwowego. Dla tego wysuwają żądania aby obecny korpus policyjny został rozwiązany, domagają się „czyszczenia wszystkich urzędów z elementów faszystowskich”, utworzenia specjalnych trybunałów do sadzenia „przestępców wojennych” i przedstawicieli starego reżimu. Wszystko to przedstawiają parawaniki rzekomego „sprawiedliwego stosunku demokratycznych”, które to hasło jest typową zasłoną dymną, za którą ukrywa się bolszewizacja.

Według doniesienia dziennika „Ny Dag” w poniedziałek ukazał się po raz pierwszy fiński dziennik komunistyczny „Vapaa Sana”. Również lewicowo-radykalna socjalistyczna socjal-demokratyczna opozycja stworzyła nowy organ w formie tygodnika pod kierownictwem Niittioncena pod nazwą „Vapaa Pohjoia”. W ten sposób wzrosły możliwości komunistycznej i lewi-

cowo-radykalnej propagandy w Finlandii. Oprócz dziennika „Vapaa Sana” komunistów zamierzają wydawać jeszcze tygodnik „Komunisti”, który ma mieć charakter pisma komunistyczno-marksistowskiego. Jak donoszą dalej, również towarzyszywo dla zbliżenia między Finlandią a Związkiem Sowieckim planuje wydanie własnego organu. Wszystkie te pisma zamierzają działać za zbliżeniem między Związkiem Sowieckim a Finlandią.

Skomplikowana sytuacja

GENEWA, 8 listopada. — „Daily Mail” oznajmia że Sztokholm, że w Finlandii zaznacza się kryzys rządowy z powodu kwestii przyjęcia dwóch komunistów do gabinetu. Wchodzący w rachubę mówiący byli uwięzieni przez trzy lata z powodu działalności politycznej, a w kraju zdania są podzielone czy dorzucił już czas, aby oddać urzędy tym osobom.

Poza tym daly się słyszeć pogłoski o krwawych starciach w rozmaitych fińskich miastach garnizonowych. Pogłoski te rozpowieszczano od soboty w fińskich kołach Sztokholmu. „Biała Gardia” utworzona podczas fińskiej wojny domowej w roku 1918 celem stiumienia bolszewizmu, miała odmówić w sobotę żądaniu rozbrojenia jej.

Warunki sowiecko-fińskiego zawieszenia broni ustalono tak, aby wszystkie nastawienie wrogo dla Sowietaów i aliantów organizacje zostały rozwiązane, a teraz narzuco no ten warunek. Wobec tego, że „Biała Gardia” stanowią od czasu ostatniej wojny trzon armii fińskiej, wywiązała się niezmiernie delikatna sytuacja, granicząca z wojną domową. Postawa „Białej Gardii” skłoniła gabinet fiński z ministrem spraw wewnętrznych Hillilae do wydania odezwy do społeczeństwa, domagającej się spełnienia warunków zawieszenia broni. Odezwa ta nie przyniosła dotychczas jednak skutku.

W Londynie i Moskwie o Czangkajszeku

GENEWA, 8 listopada. — W związku z problemem Chin pisze dziennik londyński „Tribune”, że Chiny popadły w nielaskę. Wszystko co Churchill był w stanie powiedzieć w swej mowie z 27 września o Chinach było to, że Chibycyzy nieestety nie zdołali utrzymać niektórych lotnisk, zbudowanych przez Amerykanów.

Dziennik „Daily Express” w artykule wstępnym z 24 października z brutalną otwartością wysłknł twierdzenie, że Chiny nie są naprawdę wielkim mocarstwem, a rząd Czangkajsha nie jest wcale panem sytuacji w nieokupowanych Chinach.

Czasopismo sowieckie „Wojna i Roboty Klas” przypisuje ostatnie klęski wojskowe „niekompetencji i reakcjoniźmowi dowódców czungkińskiego.

Ze wszystkich stron podniósł się nagle chór krytyki, a Czangkajszek, wczorajszy bohater, wpadł nagle pod ciemną burzową chmurę. Zachodzi pytanie czy Chiny rzeczywiście w ciągu ostatniego roku tak bardzo się zmieniły. Niestety wiele oskarżeń, jakie dzisiaj podnosi się przeciwko Chinom, jest prawdziwych. Jednak przed rokiem, kiedy nikt jeszcze na nie nie zwracał uwagi, były również prawdziwe.

Jeżeli dotychczas nie pisało się i nie mówiło o nich, to z trzech głównych powodów. 1) Kiedy Anglia i Ameryka nie znajdowały się z Japonią w stanie wojny, i jeszcze dostarczały ropy oraz materiałów Japonii, nieprzyjemne poczucie winy zakazywało jakkolwiek krytykę wobec Chin. „Opinia światowa” obdarzała Chiny

wszelkimi możliwymi sympatiami, a równocześnie cysternowe z ropy płynęły do Jokohamy, Po Pearl Harbour to się zmieniło.

2) Dopiero kiedy anglo-amerykańskie posunięcia strategiczne na Oceanie Spokojnym doszły do pełnego rozwoju, powoli zaczęły wyraźnie ujawniać się trudności współpracy wojskowej z Chinami.

3) Komuniści w Anglii i Ameryce oraz stojące pod ich wpływem koła lewicowe zaczęły nęga atakować Chiny.

Są oznaki, że 3 zachodnie wielkie mocarstwa uważają Chiny za obiekt do przetargów pomiędzy sobą i należy przypuszczać, że już teraz rozważa się utworzenie stref żywotnych interesów.

Byłoby co najmniej wskazany „zachować ostrożność wobec tego napór rozbudzonego giganta, ponieważ mogłby się okazać niebezpiecznym”.

W jednym zdaniu

Na marginesie sytuacji w Chinach Czungkińskich domaga się pólnocno-amerykańskich w swych komentarzach, aby Czangkajszek pogodził się z komunistami chińskimi celem wzmożenia prowadzenia wojny przeciwko Japonii oraz unikięcia wojny domowej w Chinach.

W czasie wywiadu oświadczył prezydent wielkiej amerykańskiej spółki żeglugi „United States Line” Basil Harlis, że Stany Zjednoczone staną się po wojnie narodem posiadającym największą żegluzę morską i że dysponować będą trzykrotną Hełzą tonażu okrętowego w porównaniu z Wielką Brytanią.

wadzenie mego działu jako „zawód”. Kierując do mnie zapytania, nie był Pan ujemny podać powodu zaindugowania mnie w poruszonych kwestiach. Ale nie jest to zbyt ważne. Oto odpowiedź: Wymieniony artykuł p. t. „Zagadka życia” był opracowany na podstawie rozprawy zamieszczonej w jednym z niemieckich czasopism naukowych. Zaś definicja inteligencji powstała może z wydstania na światło dzienne z zakamarków pamięci wiadomości, przyswojonych z książek o charakterze psychologiczno-pedagogicznym, dziedziny, która zresztą najbardziej mnie interesuje, lub po prostu obserwacji.

p. Lesser. Próbę spełniam, co może Pani stwierdzić badając w tym numerze K. C.

p. Zbikowski. Sposób, w jaki została wyrażona reklamacja, oprócz mnie ubawił. Z drugiej strony pretensje Pana są w pewnym stopniu uzasadnione, jedynie zostały niewłaściwie skierowane, bo redakcja nie jest kompetentna instancją w tym wypadku, ale dział ogłoszeń K. C. Aby choć trochę pomóc, zaznaczę, że nie tyle podane treści ogłoszenia, co jego numer, widniejącego na pokwitowaniu przyjęcia, pomogły w odszukaniu no. i zamieszczeniu tegoż.

Kwiatnacki. Nie można kuzynce Pani odmówić zupełnie talentu; owszem, niektóre fragmenty czy wyrażenia są w jej utworach uladne, ale nie są to rzeczy dość ogólnie i wypracowane. Wiele jeszcze innych względów składa się na to, że zamieszczone jednak być nie mogą.

Oświadczenie bułgarskiego rządu narodowego

WIEDEN, 8 listopada. — Bułgarski rząd narodowy złożył oświadczenie wobec warunków zawieszenia broni, narzuconych Bułgarii przez Moskwę, w którym m. in. stwierdza, że podpisywanie warunków zawieszenia broni, dokonane w Moskwie między Bułgarią i aliantami, stanowi jednostronny, samowolny akt, który ma być pociągającym do odpowiedzialności przed Sowieta i pełnym porozumieniem z Anglią i Amerykanami. Naród bułgarski potępia i odrzuca ten dyktat w jego rozciągłości.

Delegacja, która ze strony bułgarskiej podpisała te warunki, nie ma żadnych prawomocności do reprezentowania woli narodu bułgarskiego, ponieważ została wysłana przez rząd, narzucony Bułgarii przez zdobywców. Naród bułgarski nie ponosi żadnej zarzucanej mu winy, ponieważ bronił swoich najświętszych praw jako naród z pełną godnością przeciwko prowokacjom. Przewidziane warunki, głosi dalej oświadczenie, oznaczają całkowite zniszczenie Bułgarii jako samodzielnego państwa i ujarzmienie narodu bułgarskiego, który przynależa do własności Sowietaów. Walka narodu bułgarskiego o jedność, wolność i niezależność, będzie dalej prowadzona przy udziale wszystkich sił.

Bonomi rozwiązał włoski sztab generalny

MEDIOLAN, 8 listopada. — Agencja Reutersa donosi z Rzymu, że rząd Bonomi'ego na posiedzeniu Rady Ministrów odbytym w piątek postanowił rozwiązać sztab generalny armii. Okazała się potrzebą radykalnej reorganizacji sztabu generalnego, ponieważ nasamochód sztab generalny jest już przestarzały a dalej podlega zrewizji ze względu na skłonności „nacionarzystyczne”.

Korespondent biura Reutersa objaśnił dalej na marginesie tej sprawy, że coraz wyraźniej występuje fakt, iż komunista Palermo, swego czasu podsekretarz stanu w ministerstwie wojny, objął urząd z wyraźnymi zamiarami zreformowania wyższych placówek dowódczych w armii.

Sześć sztabu generalnego włoskiej armii Bonomi'ego, generał Berardi, wysłuchany na łamach dziennika „Ricozione” przyczyn, które doprowadziły do rozwiązania sztabu generalnego. Stosownie do tego wiec, istniały w łona sztabu generalnego rozbieżności zdań, zdarzały się wyroczenia przeciwko obowiązkom a oficerowie zrzucali z siebie wszelką odpowiedzialność”.

Kampania Moskwy przeciw rządowi irańskiemu

SZTOKHOLM, 8 listopada. — Według doniesienia biura „Tass” z Teheranu, podobno rząd irański zdecydował się wysłać delegację do Moskwy celem zlikwidowania konfliktu sowiecko-irańskiego. Równocześnie jednak radio moskiewskie w dalszym ciągu uprawia swą kampanię przeciwko Iranowi.

Tym razem zwraca się ono przeciwko tożsamości irańskiej zarzucając jej powtórzenie przemówienia Churchilla z nominicem przyżycnych stosunków, jakie panują pomiędzy Anglią a Unią Sowiecką. Kierownictwo radia teherańskiego oddane zostało podobno do rąk „człowieka spryającego faszyzmowi, który publikuje artykuły przeciwsowieckie na korzyść Goebbelsa”.

Pomado rząd irański udzielił znów zezwolenia na druk dzienników antysowieckich wzywające on coraz bardziej tendencje profaszyzmu. Wywiera się presję na dzienniki, które domagają się w dalszym ciągu abdykacji rządu Saada, nie dopuszczając np. już ich redaktorów na konferencje prasowe.

Unia Sowiecka nie chce brać żadnych zobowiązań

LIZBONA, 8 listopada. — Na marginesie odczytu ze strony Unii Sowieckiej w sprawie udziału w konferencji komunikacji lotniczej w Chicagu pisze dziennik „Diario da Manha”, że nie należy się wcale dźwiz stanowisku Unii Sowieckiej. Na wszelkich bowiem dotychczasowych konferencjach Unia Sowiecka wstrzymywała się uznawać tezy, które odnosiły się do przyszłej organizacji świata. Odmowa Sowietaów stawia tym samym ponownie zupełnie jasno stanowisko Moskwy, która odrzuca w sposób kategoryczny każdą organizację, która nie jest wyłączenie organizacją własną. Udział delegacji Portugalii, Hiszpanii i Szwajcarii posłużył tylko jako pretekst do odpowiedzi odmownej.



Zielone Tużurki. Moje drogie, na to, aby spowiadanie, nie można niestety, użyć żadnych proszków pigulek czy innych medykamentów, w rodzaju up. plynu z napisem: „przed użyciem mocno wstrząsnąć”. Natomiast takim 15-letnim trzpiotem musi coś wstrząsnąć, aby zrumiała, że podczas ciężkich, wojennych czasów zbyt spontanicznie w publicznych miejscach okazywana radość z byle powodu, może wiele osób doświadczyć cierpieniem, mocno razić i boleć. Nie można wręcz wyciągać, aby od Miłodości oddaliła się Radość, ale takt i umiar na każdym kroku jest konieczny. Uczucie własnej winy, skrucha, postanowienie poprawy — to wszystko, co konieczne jest do wstąpienia na lepszą drogę, zostało już dokonane. Środki poprawy? Same znalazły się sobie najlepszy z nich: przeżycie się niedługo bliźnich, współczucie, okazywanie pomocy. Powiadomiłyście mnie, że Wasze drobne oszczędności składacie dla warszawian. Może zachciałybyście przysłać mi je, abym mogła tak licznie wślazająco się do Was, trochę nłżwć w przykrej sytuacji? Przekonałabym się jednocześnie, jak długo wytrwacie w dobrym. Wysłałam kartek w celu rozpoznaenia adresatów nie jest znów tak bardzo karygodne, ale jeżeli chciałoby się w ten sposób dokonać czy wymiarać to czyni taki jest bardzo brzydki, a anonim świadczy zawsze o tchórzostwie i złościwości.

Tadeusz Kowelski. Proszę uświadomić sobie, że w podobnych, a nawet gorszych warunkach znajduje się wiele osób. Pan ma przecież mieszkanie, stałą pracę i możliwość zarabkowania. Ogłoszenie o poszukiwaniu przyjaciół ukazało się trzykrotnie, co na pewno miał Pan możność zauważyć. Ja nie rozporządzam niestety, żadnymi stałymi kwotami, które mogłabym obrócić na ulżenie doli potrzebujących. Jedynie to, co otrzymam od Czytelników dzięki dobroci ich serc, dla zwracających się do nich na łamach gazety, mogę przekazać pentonem. Chętni, udzielałabym wydatniejszej pomocy. Jeśli uda mi się zrobić coś jeszcze dla Pana, dam znać.

Człowiek leśny. Opiasz mi, jak Ty sobie wyobrażasz życie leśniczego? Po informację w tym względzie zwróć się bezpośrednio do człowieka, który prowadzi taki tryb życia o „jaki Ci chodził, z jakim chciałbyś się zająć”.

Dla Zosi i Teresy. Nie wysyłam osobnych listów czy kartek, a wyjątki stanowią tylko bardzo ważne i nieliczne wypadki. Proszę po prostu, ze względu na charakter poszukiwanej pracy, drogą ogłoszenia z podaniem własnego adresu starać się o posadę. Sprawa nie jest tak łatwa i należałoby szerszy krąg osób tym zainteresować.

Krzyszto. Twoja serdeczność zawsze tak miłe na mnie oddziaływanie; jestem Ci bardzo wdzięczna. Na stek pytań postaram się odpowiedzieć w najbliższym czasie.

Dla O. Nie mam żadnych „tajemnic zawodowych”. Trudno zresztą traktować pro



W Finlandii zniesiono zakaz tańców

